

Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/aktualnosci/244951,Wroclaw-ucznil-pamiec-profesorow-lwowskich-zamordowanych-przez-Niemcow-Zapraszam.html>
11.07.2026, 18:17



[Nastę
ny](#)

[Powrót](#)

Wrocław uczcił pamięć profesorów lwowskich zamordowanych przez Niemców. Zapraszamy do odwiedzenia wystawy „Każń profesorów lwowskich - 4 lipca 2026

W 85. rocznicę mordu profesorów lwowskich, we Wrocławiu odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary jednej z najbardziej tragicznych zbrodni wymierzonych w polską inteligencję podczas II wojny światowej.

04.07.2026

Obchody przy Pomniku Pomordowanych Profesorów Lwowskich odbyły się zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Gospodarzem uroczystości był prof. Arkadiusz Wójs, rektor Politechniki Wrocławskiej. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, służb mundurowych, środowisk naukowych i akademickich, radni oraz mieszkańcy Wrocławia.

W imieniu Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu kwiaty przed pomnikiem złożył Grzegorz Kował, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu.

Pamięć o zamordowanych profesorach jest również pamięcią o lwowskich korzeniach powojennego Wrocławia. Po 1945 r. uczeni przybyli ze Lwowa odegrali kluczową rolę w odbudowie życia naukowego i akademickiego miasta, stając się współtwórcami współczesnego środowiska akademickiego stolicy Dolnego Śląska.

O tych wydarzeniach oraz o powojennych losach lwowskich uczonych opowiada wystawa IPN „Każń profesorów lwowskich. Wzgórza Wuleckie, 1941”, prezentowana na placu przed kościołem św. Elżbiety we Wrocławiu. Ekspozycja, przygotowana przez Oddział IPN we Wrocławiu we współpracy z Politechniką Wrocławską, składa się z 31 plansz. Przedstawia historię przedwojennego Lwowa, niemiecką politykę eksterminacji polskich elit oraz losy zamordowanych profesorów i pielęgnowanie pamięci o nich po zakończeniu wojny.

Najważniejszą część wystawy stanowią fotografie i biogramy zamordowanych profesorów - ludzi, których dorobek naukowy, wiedza i autorytet współtworzyły polskie życie akademickie.

Mieli zniknąć nie tylko ludzie. Miała zniknąć polska nauka, pamięć i elita narodu. Nie zniknęły. Pamiętamy o profesorach lwowskich, ich dorobku oraz zbrodni, która miała pozbawić Polskę jednych z najwybitniejszych przedstawicieli świata nauki.

Mord na profesorach lwowskich

Mord na profesorach lwowskich należy do najbardziej tragicznych przykładów niemieckiej polityki eksterminacji polskiej inteligencji podczas II wojny światowej. Po zajęciu Lwowa przez wojska niemieckie pod koniec czerwca 1941 r. rozpoczęto akcję wymierzoną w przedstawicieli polskiego

środowiska naukowego. Aresztowania prowadzono od 2 do 11 lipca 1941 r., natomiast egzekucje odbywały się między 4 a 26 lipca. Zbrodnia ta była częścią niemieckiej Intelligenzaktion, której celem było zniszczenie polskich elit, a w konsekwencji pozbawienie narodu jego warstwy przywódczej oraz osłabienie polskiej nauki i kultury.

Ofiarami niemieckiej akcji padło łącznie 45 osób, w tym 24 profesorów i pracowników naukowych lwowskich uczelni. Pozostali byli członkami ich rodzin, przyjaciółmi oraz współpracownikami, którzy zostali zatrzymani podczas nocnych aresztowań. Spośród 52 zatrzymanych siedem osób zwolniono, natomiast pozostałych zamordowano bez procesu i wyroku. Największa egzekucja miała miejsce nad ranem 4 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich, gdzie rozstrzelano około 40 osób. Kolejne ofiary zostały zamordowane 11 i 26 lipca w innych, do dziś nieustalonych miejscach. Z tego względu Wzgórze Wuleckie są symbolem całej zbrodni, chociaż nie wszystkie osoby poniosły tam śmierć.

Akcję przeprowadził oddział Einsatzkommando zur besonderen Verwendung, dowodzony przez SS-Oberführera Eberharda Schöngartha. Niemieckie władze kierowały się założeniem, że naród pozbawiony swoich elit będzie łatwiejszy do podporządkowania. Działania te stanowiły kontynuację wcześniejszych akcji wymierzonych w polską inteligencję, między innymi Sonderaktion Krakau z 1939 r. We Lwowie większość zatrzymanych profesorów została zamordowana niemal natychmiast po aresztowaniu. Do dziś nie udało się jednoznacznie ustalić, dlaczego wytypowano właśnie tych uczonych, wiadomo jednak, że niemieckie patrole posiadały wcześniej przygotowane listy oraz dokładnie znały adresy profesorów.

Wśród zamordowanych znaleźli się wybitni przedstawiciele wielu dziedzin nauki. Najlicniejszą grupę stanowili lekarze związani z Uniwersytetem Jana Kazimierza oraz lwowskimi szpitalami, między innymi Antoni Cieszyński, Henryk Hilarowicz, Witold Nowicki, Stanisław Progulski i Włodzimierz Sieradzki. Zamordowano również profesorów Politechniki Lwowskiej, wśród których byli Antoni Łomnicki, Stanisław Pilat, Włodzimierz Stożek, Kazimierz Vetulani, Kasper Weigel i Roman Witkiewicz. W gronie ofiar znaleźli się także wybitny prawnik Roman Longchamps de Bérier, pisarz i tłumacz Tadeusz Boy Żeleński oraz były premier Rzeczypospolitej i profesor Politechniki Lwowskiej Kazimierz Bartel. Boy Żeleński został przypadkowo aresztowany w mieszkaniu Jana i Marii Greków, u których przebywał jako gość, a następnie rozstrzelany wraz z pozostałymi zatrzymanymi. Kazimierz Bartel został zatrzymany już 2 lipca, osadzony w więzieniu Gestapo i zamordowany dopiero 26 lipca w nieustalonym miejscu.

Niemcy aresztowali również dorosłych synów profesorów oraz osoby przebywające w ich mieszkaniach. W kilku przypadkach zatrzymano całe rodziny. W domu profesora Tadeusza Ostrowskiego aresztowano jego żonę Jadwigę, goszczącą rodzinę Ruffów oraz księdza Władysława Komornickiego.

Przez ponad dwa lata ciała zamordowanych spoczywały w nieoznaczonym dole na Wzgórzach Wuleckich. W październiku 1943 r., podczas prowadzonej przez Niemców akcji zacierania śladów zbrodni, zostały ekshumowane przez Sonderkommando 1005. Zwłoki przewieziono do Lasu Krzywczyckiego, gdzie spalono je wraz z tysiącami innych ofiar niemieckiego terroru. W rezultacie po zamordowanych profesorach nie pozostał żaden grób ani materialny ślad miejsca ich pochówku.

Po zakończeniu wojny przez wiele lat podejmowano starania o godne upamiętnienie ofiar. W 1964 r. we Wrocławiu odsłonięto Pomnik Martyrologii Profesorów Lwowskich, który w 1981 r. uzupełniono o tablice z nazwiskami zamordowanych oraz urnę z ziemią przywiezioną z miejsca

egzekucji. We Lwowie pamięć o ofiarach utrwalano stopniowo. W 1992 r. w Katedrze Łacińskiej umieszczono tablicę pamiątkową, w 1995 r. w pobliżu miejsca kaźni stanął pomnik z nazwiskami wszystkich ofiar, natomiast w 2011 r. odsłonięto monumentalny pomnik upamiętniający ofiary zbrodni.

Obecnie zarówno we Wrocławiu, jak i we Lwowie każdego roku odbywają się uroczystości rocznicowe poświęcone pamięci zamordowanych profesorów i ich bliskich. Mord na profesorach lwowskich pozostaje symbolem planowej zagłady polskiej inteligencji prowadzonej przez III Rzeszę. Zbrodnia ta była wymierzona nie tylko w wybitnych uczonych, lecz także w polską naukę, kulturę i przyszłość narodu. Coroczne obchody 4 lipca przypominają o tragicznych wydarzeniach z 1941 r. oraz podkreślają znaczenie zachowania pamięci o ofiarach niemieckiego terroru jako przestrogi dla kolejnych pokoleń.

Tekst: dr Michał Siekierka, Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN we Wrocławiu

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Wrocław

Wrocław